

5. Uchwalenie absolutorium dla Stałej Deleg.
6. Wybory władz Związku.
7. Wolne wnioski a wśród nich uchwalenie wysokości wpisowego i składek członk.
8. Zamknięcie Zjazdu.

Nad 1) Przewodniczącym Zgromadzenia wśród licznych okłasków wybrano przez aklamację przewodniczącego Stałej Delegacji Zygmunta Gizellę, który zaprosił do Prezydium przedstawicieli pokrewnych organizacji a to Ob. Packana przedstawiciela Zw. Zaw. Kolejowców i Ob. Pruszkowskiego przedstawiciela rencistów ZUSU; na sekretarza Zjazdu powołał Ob. Leona Tarczewskiego.

Na życzenie udzielił przewodniczący głosu przedstawicielom Władz Naczelnych:

Pierwszy zabrał głos Wiceminister Skarbu Ob. Mgr. Kościński.

Minister Kościński powitał Zjazd w imieniu ministra skarbu Dąbrowskiego i w imieniu własnym, życzył Zjazdowi pomyślnych i zgodnych obrad na pożytek emerytom.

Nie jest przypadkiem, — zaczął — że Zjazd ten odbywa się w gmachu P. Z. E., albowiem gmach ten jest Waszym domem. Emerytura nie jest łaską ani jałmużną — jest Waszym prawem nabytym za pracę długoletnią i uczciwą, jest spłaceniem przez Rząd zaciągniętego zobowiązania wobec wysłużonych pracowników. Interes państwa, interes obywateli wymaga, aby urzędnik był uczciwy i nieprzekupny, ażeby mógł całkowicie poświęcić się dla dobra państwa i społeczeństwa. Państwo ze swej strony zapewnia swoim długoletnim pracownikom na starość zaopatrzenie emerytalne. W tym duchu realizuje państwo swoje zobowiązania wobec emerytów. Zamierzenia Rządu w tym kierunku nie są jeszcze zakończone. Emeryci — podkreślił — mogą spodziewać się ze strony państwa jak największej opieki, oraz zrozumienia i życzliwości dla swoich słusznych postulatów.

Z kolei Mgr. Zdzisław Skowroński powitał Zjazd w imieniu nieobecnego w Warszawie premiera Józefa Cyrankiewicza i życzył obradom pomyślnych wyników.

Następny mówca, przedstawiciel ministra Opieki Społecznej Ob. Balcerski wyjaśnił stanowisko ministerstwa w sprawie opieki i świadczeń leczniczych dla emerytów państwowych. Oświadczył, że zasadniczo państwo zapewnia wszystkim emerytom państwowym bezpłatną pomoc leczniczą a niedomagania w tym kierunku powstają na tle niejednolitej interpretowanych rozporządzeń przez poszczególne Ubezpieczalnie Społeczne, które mają obowiązek bezpłatnego leczenia emerytów państwowych i ich rodzin. Różnice powstają na tle pomocy leczniczej dla emerytów wojskowych, Straży Granicznej i Policji Państwowej oraz ich rodzin, a szczególnie Poznań ma w tym kierunku swój specyficzny aspekt.

W odpowiedzi prezes Gizella podniósł, że Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu wzbrania się leczyć emerytów wojskowych, Straży Granicznej i Policji Państwowej, mimo ostatniego rozporządzenia, zamieszczonego w Dz. Ust. Nr 34/47 poz. 159. Wydanego przez Ministerstwo Opieki Społecznej.

Przez ten specyficzny aspekt Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu zdarzają się bardzo często wypadki, że na skutek nieudzielenia natychmiastowej pomocy zachodzą katastrofalne następstwa okaleczenia a nawet śmierci. Prosił o wydanie odpowiednich zarządzeń, ażeby ta drażliwa kwestia wreszcie została uregulowana.

Następny mówca poseł na sejm ob. Mgr. Strzałkowski podniósł zasługi dzisiejszych emerytów przy budowie Państwa Polskiego, w przygotowaniu niepodległości w wychowaniu młodego społeczeństwa polskiego, przesiąkniętego ideałami wolności i niepodległości i wam mamy do zawdzięczenia przykłady mrówczej, ofiarnej pracy dla dobra państwa i społeczeństwa; podkreślił cierpienia i niedostatek podczas wojny i okupacji i zapewnił Zjazd, że członkowie ciała ustawodawczego Rzeczypospolitej pamiętają o emerytach i starają się w miarę możliwości, finansowych o poprawę ich bytu oraz, że Zjazd ten przypomni społeczeństwu o obowiązkach względem emerytów.

W końcu dyrektor naczelny P. Z. E. ob. Sadkowski zapewnił emerytów, że zapoczątkowane przez ob. ministra Kościńskiego życzliwość i zrozumienie dla doli emerytów są nadal kontynuowane i jeżeli zachodzą jakieś niedociągnięcia albo opóźnienia w wymiarze lub wypłacie emerytury, to pochodzą one napewno z opieszałości samych emerytów, którzy opuszczając lub zmieniając swoje miejsce zamieszkania, nie podają swoich adresów, nie przedkładają koniecznych dokumentów, potrzebnych dla wymiaru emerytury.

Przewodniczący podziękował wszystkim przedstawicielom władz za życzliwe i serdeczne ustosunkowanie się do emerytów, którzy do swoich skupień zawiozły te słowa otuchy i nadziei na lepszą przyszłość, jaką z ust przedstawicieli Państwa usłyszeli.

Protokół Zwyczajnego Zebrania Deleg. Związk. Polsk. Zrzesz. Em. w Warszawie z dnia 16 kwietnia 1939 roku odczytał sekretarz Tarczewski. Przewodniczący zwrócił się z zapytaniem, czy kto z obecnych był obecny na ostatnim Walnym Zebraniu w dniu 16 kwietnia 1939 r. i podnosi jakieś zarzuty przeciwko odczytanemu protokółowi.

Z odczytanego protokołu przekonali się zebrani, że jedynym przedstawicielem dawnego Zarządu, obecnym na dzisiejszym zebraniu jest były pierwszy wiceprezes Polsk. Związku Zrzesz. Em. ob. Zygmunt Gizella, przewodniczący dzisiejszego Zjazdu.

Kiedy nikt się nie zgłosił, wszyscy obecni powstałi z miejsc i uczcili pamięć tych, którzy odeszli w zaświaty, chwilą milczenia.

Sprawozdanie z działalności Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych wygłosił członek tejże ob. Musiał. W obszernym referacie przedstawił historię Stałej Delegacji, starania, interwencje i konferencje u władz w Warszawie, oraz osiągnięcia w postaci subwencji świątecznej, subwencji na tworzenie warsztatów pracy, rezultatem której było utworzenie 6 spółdzielni emerytów o charakterze pożyczkowym, pracy